

List otwarty

Przewodniczącej Rady Dzielnicy Żabianka – Wejhera – Jelitkowo – Tysiąclecia do Mieszkańców

Szanowni Państwo,

w związku z powtarzaniem od kilku lat pomówieniami i oszczerstwami dotyczącymi mojej osoby i Rady Dzielnicy, której byłam i jestem przewodniczącą, i to zarówno na stronie internetowej <http://gdanskabianka.mojeosiedle.pl> jak i w innych mediach, a które to pomówienia i oszczerstwa dotyczyły rzekomego szkodliwego działania Radnych i Rady Osiedla ŻWJT (jednostka pomocnicza Miasta) wobec mieszkańców, niniejszym postanowiłam sprawę wyjaśnić.

Przypomnę, że w 2009 r. powstała 15-osobowa Rada Osiedla, w skład której weszło 10 członków Stowarzyszenia „Żabianka”. Przewodniczącym Rady został Andrzej Kupidura a przewodniczącym Zarządu - Jan Stefańczyk. Na skutek szykanowania przez Przewodniczącego Rady 5 Radnych (*nie będących członkami Stowarzyszenia*), szykanowane Radne złożyły skargę do Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska i zawiesiły swoją działalność w Radzie. Kontrola Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska (w 2009 r.) stwierdziła nieprzestrzeganie i łamanie prawa przez ówczesny Zarząd i ówczesnego Przewodniczącego Rady Osiedla ŻWJT. Przed wyborami do Rady Osiedla w marcu 2011 r. podano do publicznej wiadomości tzw. "kiełbasę wyborczą" w której to informowano, że Stowarzyszenie „Żabianka”, oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa „Żabianka”, przy współdziałaniu Rady Osiedla ŻWJT, mają podpisać z Miastem **porozumienie** mające rekompensować nadmierne oddziaływanie na Osiedle nowo wybudowanej Hali sportowej i Drogi Zielonej.

W lutym 2011, na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska, w obecności Z-cy Prezydenta Andrzeja Bojanowskiego i Dyrektora Wydziału Programów Rozwojowych Marcina Dawidowskiego, zawieszono podpisanie porozumienia ponieważ:

- **zgodnie z prawem spółdzielczym i statutem, do wystąpienia w imieniu spółdzielców upoważniony jest jedynie zarząd spółdzielni,**
- **zgodnie z ustawą o Stowarzyszeniach, jego członkowie mogą wypowiadać się w sprawach publicznych tylko w imieniu stowarzyszenia,**
- **Rada Osiedla ŻWJT nie mogła uczestniczyć w podpisaniu porozumienia, gdyż zakończyła swoją działalność w listopadzie 2010.**

Nikt nie negocjował prawa podpisania takiego porozumienia przez zarząd spółdzielni mieszkaniowej „Żabianka” z Urzędem Miasta Gdańska.

Należy podkreślić, że w roku 2010 podobne porozumienie zostało podpisane pomiędzy SM „Osiedle Młodych” a Gminą Miasta Gdańska, w wyniku którego wyremontowano miejską ul. Orłowską za kwotę 2,2 ml. zł a przy podpisaniu w/w porozumienia zbędny był udział Stowarzyszenia „Żabianka” i Rady Osiedla ŻWJT.

O tym, że porozumienie miało być tzw. „hitem” wyborczym w wyborach nowej rady osiedla w 2011 r., potwierdził swoją wypowiedzią A. Kupidura na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska, w dniu 29.03.2011 (str.7/8 protokołu posiedzenia),

Do Rady Osiedla w 2011 r. weszły tylko 3 osoby będące członkami Stowarzyszenia „Żabianka”, ale już w kwietniu 2012 r. przewodniczący rady nadzorczej spółdzielni A. Kupidura, który był jednocześnie członkiem zarządu stowarzyszenia, wraz z członkami rady nadzorczej sp-ni (będącymi w większości również członkami stowarzyszenia), podjęli uchwałę o wykluczeniu z członkostwa w sp-ni 3 radnych, zarzucając im działanie na szkodę spółdzielców.

Radne zaskarżyły uchwałę a Sąd Okręgowy w Gdańsku Wydział XV Cywilny, w trzech oddzielnych postępowaniach zakończonych w **2014 r.**, uchylił uchwały z dnia 12.03.2012 r. wykluczające członków spółdzielni przez radę nadzorczą, w tym przewodniczącą rady osiedla Marię Cholewińską. Apelacja zarządu spółdzielni „Żabianka” o unieważnienie wyroku jak i wnioski o kasację wyroku dot. wykluczenia przewodniczącej rady osiedla, zostały przez Sąd Apelacyjny oddalone jako niezasadne.

Zarzuty w uchwale wykluczającej sformułowane przez członków rady nadzorczej sp-ni mieszkaniowej „Żabianka” to przede wszystkim :

1. Świadome działanie na szkodę członków spółdzielni poprzez wstrzymanie podpisania tzw. **porozumienia**, przez co sp-nia „straciła wymierne korzyści finansowe w wys. 1.3 ml. zł.”

2. Działanie Rady Osiedla ŻWJT jako jednostki pomocniczej Miasta na szkodę społeczności dzielnicy (której przewodniczyła Maria Cholewińska) poprzez wstrzymanie podpisania porozumienia pomiędzy sp-nią „Żabianka”, stowarzyszeniem „Żabianka” i radą osiedla, co powstrzymało realizację inwestycji przez Miasto, które to miały umożliwić między innymi, i tu cytat.: „**podłączenie kamer monitoringu z terenów sp-ni**”.

Ad. 1

Spółdzielnia nie straciła jakichkolwiek „**korzyści finansowych**” ponieważ planowane rekompensaty dotyczyły budynków i terenów miejskich. Trudno doszukać się strat finansowych przez sp-nię w niewykonaniu remontu na miejskiej ul Wejhera (**koszt - 580 tys. zł**), która to znajduje się w obrębie zarządzania spółdzielni mieszkaniowej „Osiedle Młodych”.

Ad. 2

Oskarża się Radę Osiedla/Dzielnicy kadencji 2011/2015, a w szczególności mnie, jako jej przewodniczącą, o spowodowanie zaniechania budowy magistrali światłowodowej w ul. Rybackiej i montażu kamery.

Jest to kolejne pomówienie !!!

W dokumentach Rady Dzielnicy znajduje się pismo Wydziału Kryzysowego i Ochrony Ludności z 5 - grudnia 2011 r. potwierdzające zakres robót planowanej miejskiej infrastruktury światłowodowej, gdzie jest ujęty montaż kamery na skrzyżowaniu ul. Rybacka/Subisława.

Natomiast na spotkaniu tzw. „Zespołu ds. ‘Żabianki’” w dniu 23.03.2013 r. podano zmieniony zakres robót, w którym to ul. Rybacka została pominięta. W spotkaniu brali udział między innymi W. Gronowski jako przedstawiciel stowarzyszenia „Żabianka” oraz A. Kupidura, jako przedstawiciel spółdzielni mieszkaniowej „Żabianka”. Sprzeciwów nie było !!!

Monitoring miejski został wykonany przez Miasto w roku 2013 i jakoś do tej pory spółdzielnia „Żabianka” nie wystąpiła o podłączenie do istniejącej sieci miejskiej kamer znajdujących się na terenie spółdzielni.

Monitoringiem wykonanym ze środków spółdzielni objęto jedynie budynek administracyjny i parkingi zlokalizowane w jego pobliżu.

Wmówiono Spółdzielcom, że Miasto w w/w porozumieniu zobowiązało się do wykonania w prywatnych budynkach spółdzielczych montażu kamer z wewnętrzną siecią światłowodową, co jest ewidentną bzdurą. Jeżeli Spółdzielca - **prywatny właściciel** budynku i terenu chce np. wyremontować dach czy zamontować monitoring, musi to opłacić z własnej kieszeni.

Koszt położenia światłowodów, zakupu kamer z licencją i zamontowanie ich przy budynkach sp-ni, to kwota wynosząca ok. 2 ml. zł. Po podłączeniu do sieci monitoringu Miasta, **Miasto pobiera opłatę za obsługę jednej kamery w wysokości 437 zł/miesięcznie.**

Spółdzielnia nie wykonała w/w robót, ale do znudzenia podnosi się sprawę niepodpisanego **porozumienia**, które wg wypowiedzi Zastępcy Prezydenta A. Bojanowskiego na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Miasta w lutym 2011 r. **nie miało żadnych umocowań prawnych.**

Podkreślam raz jeszcze, że podpisanie **porozumienia** miało być tzw. „hitem” wyborczym, gwarantującym poparcie społeczności i powtórny wybór kandydatów stowarzyszenia do rady osiedla w 2011 r.

Powtarzam raz jeszcze, że:

Sąd nie stwierdził działania Radnych na szkodę innych członków spółdzielni, stwierdził również, że powód wykluczenia nie istniał, a uchwały rady nadzorczej sp-ni „Żabianka” wykluczające z członkostwa zostały podjęte z naruszeniem statutu spółdzielni i prawa spółdzielczego oraz godzą w dobre obyczaje. Projekt porozumienia był negocjowany pomiędzy spółdzielnią a Gminą Miasta Gdańska i tylko te podmioty miały rzeczywisty wpływ na to, czy zostanie ono zawarte. Wyroki są prawomocne a pokrzywdzonych nie przeproszono. Koszty sądowe zapłacili wszyscy spółdzielcy.

Niestety, nie przyjęto do wiadomości wyroków sądowych i zamiast przeprosić Radne, rozpoczęto kolejny atak oszczerstw i pomówień, dopuszczono się nawet komentowania wyroków sądowych, zarówno na forum jak i w gazecie „Żabianka”. Na stronie internetowej Forum w dalszym ciągu trwa szczucie na wybrane osoby. Aktualnie wobec oszczerców toczy się postępowanie dot. naruszenia dóbr osobistych.

Gdańsk, październik 2015 r.

Maria Cholewińska